

O tłumaczeniu się z tłumaczenia...

„Lata” Annie Ernaux na godzinie wychowawczej, na lekcjach języka polskiego, języka angielskiego i języka francuskiego

Rok szkolny dobiega końca, końca dobiegła też przygoda uczniów klasy 3D z „Latami” ubiegłorocznej noblistki, Annie Ernaux.

Po raz pierwszy młodzież zetknęła się z postacią i twórczością Noblistki podczas Tygodnia Noblowskiego (3- 10 października 2023). W tym roku szkolnym po raz drugi jako szkoła partnerska uczestniczyliśmy w przedsięwzięciu organizowanym przez Uniwersytet Warszawski. Po raz drugi fragmenty powieści wybrzmiały podczas Jubileuszu 100-lecia Szkoły i ... wreszcie nastał czas na lekturę podczas lekcji j. polskiego, j. angielskiego i języka francuskiego.

Na godzinie wychowawczej z racji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia wybrzmiały fragmenty dotyczące tychże Świąt i ich komercjalizacji. Zainicjowały one dyskusję nad charakterem tych Świąt we współczesnym świecie. Z kolei w ramach lekcji j. polskiego uczniowie klasy III D uczestniczyli w wykładzie poświęconym warsztatowi tłumacza. Wprawdzie dotyczył on specyfiki warsztatu tłumacza książek dla dzieci, ale w jakimś stopniu stworzył grunt do dalszych działań na zajęciach j. angielskiego i j. francuskiego.

Tak wspomina wykład Patrycja Tora:

„7 grudnia 2022 r. klasa 3D w ramach zajęć akademickich wzięła udział w wykładzie zaproponowanym nam w ramach współpracy z Wydziałem Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza, a prowadzonym przez dr Emilię Kledzik.

Wykładowczyni wprowadziła nas w świat początkującego tłumacza literatury dla dzieci, a temat wykładu przyjął postać: *ABC początkującego tłumacza książki dla dzieci*. Dowiedzieliśmy się, ile czynników składa się na sukces książki dla dzieci, jakie są problemy przekładów w Polsce oraz jakie zasady obowiązują w świecie tłumaczeń.

Na koniec w ramach części warsztatowej mieliśmy okazję przekonać się na własnej skórze, jak trudne jest tłumaczenie książek, ponieważ każdy z nas mógł przetłumaczyć jej fragment.”

Po części teoretycznej nastąpiła część praktyczna.

Tak pisze o tej części prof. Małgorzata Górka:

„Zajęcia poprzedziliśmy prezentacjami przygotowanymi przez uczniów na temat historii Nagród Nobla, jak i o samej francuskiej pisarce. Pod rozwagę wzięliśmy kwestię tłumaczeń literatury w kontekście globalnym, omówiliśmy trudności i udogodnienia w dostępie do dzieł wymagających tłumaczenia. Obejrzeliliśmy również TED Talks pt. *My year reading a book from every country in the world* o projekcie Brytyjki, która w ciągu jednego roku podjęła wyzwanie przeczytania po książce z każdego kraju z całego świata.

Na lekcjach tłumaczenia Annie Ernaux klasa wzięła na warsztat fragmenty powieści pt. *Lata*. W tym roku zadaniem uczniów było przetłumaczenie kilku akapitów z języka angielskiego na język polski. Następnie grupy odczytywały swoje prace w przypadkowej kolejności i uczniowie próbowali odgadnąć kolejność zdarzeń. Na końcu mieli możliwość porównania fragmentów w tłumaczeniu polskim i angielskim.

Cykl lekcji poświęcony noblistce pomógł uczniom poznać tajniki pracy tłumacza, pochylić się nad tekstem i wychwycić subtelność języka. Praca była okazją do pracy w grupach, którą uczniowie sobie szczególnie upodobali.”

Tak wspomina ten czas prof. Anna Wryk:

„Klasa 3D na zajęciach języka francuskiego dokonała przekładu fragmentu powieści *Lata* Annie Ernaux z języka francuskiego na język polski. Praca nad tłumaczeniem oryginału na język polski pozwoliła zobaczyć uczniom, jak trudna jest praca tłumacza i jak wiele w przekładzie zależy od precyzji słowa i wyobraźni tłumacza.”

Poniżej zamieszczamy tłumaczony fragment i uczniowskie tłumaczenia.

La photo en noir et blanc d'une petite fille en maillot de bain foncé, sur une plage de galets. En fond, des falaises. Elle est assise sur un rocher plat, ses jambes robustes étendues bien droites devant elle, les bras en appui sur le rocher, les yeux fermés, la tête légèrement penchée, souriant. Une épaisse natte brune ramenée par-devant, l'autre laissée dans le dos. Tout révèle le désir de poser comme les stars dans *Cinémonde* ou la publicité d'Ambre Solaire, d'échapper à son corps humiliant et sans importance de petite fille. Les cuisses, plus claires, ainsi que le haut des bras, dessinent la forme d'une robe et indiquent le caractère exceptionnel, pour cette enfant, d'un séjour ou d'une sortie à la mer. La plage est déserte. Au dos : août 1949, *Sotteville-sur-Mer*.

Elle va avoir neuf ans. Elle est en vacances avec son père chez un oncle et une tante, des artisans qui fabriquent des cordes. Sa mère est restée à Yvetot, tenir le café-épicerie qui ne ferme jamais. C'est elle qui, habituellement, tresse ses cheveux en deux

nattes serrées et les fixe en couronne autour de sa tête, avec des barrettes à ressort et des rubans. Soit ni son père ni sa tante ne savent attacher ses tresses ainsi, soit elle profite de l'absence de sa mère pour les laisser flotter.

EFEKTY PRACY Z „LATAMI” A. ERNAUX

1. SANDRA IMIEŁOWSKA

Fotografia w czerni i bieli przedstawia małą dziewczynkę w ciemnym stroju kąpielowym, na kamienistej plaży. W tle widnieją klify. Dziewczynka siedzi na skałach, jej pulchne nogi są wyprostowane przed nią, ramionami opiera się o skały, oczy ma zamknięte, a głowę lekko pochyloną, uśmiecha się. Jeden gruby, brązowy warkocz leży z przodu na jej piersi, drugi z tyłu na plecach. Cała sytuacja ujawnia chęć pozowania jak gwiazdy z czasopisma „Cinémode” lub modelka z reklam kosmetyków do opalania, pragnąc uciec od swojego wstydliwego ciała, bez względu na młody wiek.

Uda blade, tak samo jak górna część ramion, rysując ślady po noszeniu sukienki i wskazując unikalną pamiątkę z pobytu nad morzem. Plaża jest opuszczona. Z tyłu zdjęcia napis: „Sierpień 1949 roku, Sotteville nad Morzem”.

Zaraz skończy 9 lat. Jest na wakacjach z ojcem, mieszkając u swojego wujka i cioci, rzemieślników, którzy pracują w fabryce liny. Jej matka została w Yvetot, zajmując się sklepiko-kawiarnią, której nigdy nie opuszczała.

Oto ona, która wstydliwie wiąże swoje brunatne warkocze jak najciaśniej, poprawia splecioną koronę wokół głowy za pomocą wstążek. Ani jej ojciec, ani ciocia nie wiedzą, jak zawiązać jej warkocze w ten sposób, lecz korzystając z nieobecności matki, pozwalają im opadać swobodnie na ramiona.

2. ADAM OMIELJAŃCZYK I JAN NOWAK

Czarno-biała fotografia przedstawia małą dziewczynkę w ciemnym stroju kąpielowym na kamienistej plaży otoczonej klifami. Siedzi na płaskim głazie, jej wysportowane nogi leżą na prawo od niej. Pochylając lekko głowę, z widocznym uśmiechem oraz zamkniętymi oczami, opiera ramię na skalę. Jeden brązowy, gęsty warkocz, wędruje w okolicy ucha, drugi zaś spoczywa na plecach. Wszystko wskazuje na chęć upodobnienia się do gwiazd z okładki „Cinémonde” lub reklamy „Ambre Solaire”. Pragnie uciec ze wstydliwego i nic nieznaczącego ciała małej dziewczynki. Jej jasne uda, podobnie jak górna część ramion, formują kształt sukienki. Oprócz niej, nie widać żadnej żywej istoty. Na odwrocie fotografii widnieje napis: sierpień 1949, Sotteville nad morzem. Niebawem będzie mieć 9 lat. Spędza wakacje z tatą u wujka i cioci, którzy są powroźnikami. Jej mama natomiast została w Yvetot, żeby prowadzić rodzinny biznes, którego nie można było zamknąć. To właśnie ona zazwyczaj zaplata włosy dziewczynki w dwa ciasne warkocze, a następnie związuje je w koronę wokół głowy za pomocą wiosennych spinek i wstążek. Ani jej ojciec, ani jej ciocia, nie wiedzą, jak zawiązać warkocze w ten sposób, stąd też pozwalają im spokojnie służyć na dziewczęce ramiona, gdy tylko nie ma z nimi matki.

HANNA KOBYLACKA I KALINA GAWRYSZAK

Czarno- białe zdjęcie małej dziewczynki w ciemnym stroju kąpielowym na kamienistej plaży. W tle klify. Siedzi na płaskiej skale, silne nogi wyprostowane, ręce oparte o skałę, oczy zamknięte, głowa nieznacznie pochylona, uśmiechająca się. Pierwszy, gęsty, brązowy warkocz z przodu, drugi na plecach. To wszystko ukazuje pragnienie pozowania niczym gwiazdy w *Cinemonde* lub reklamie kremu do opalania oraz ucieczki od poniżającego oraz bezwartościowego ciała małej dziewczynki. Uda jasne jak i ramiona kreują kształt sukienki i wskazują na wyjątkowy charakter, dla tego dziecka, wyjazdu nad morze. Plaża opustoszała.

Na odwrocie: sierpień 1949, Sotteville- Sur - Mer.

Skończy dziesięć lat. Jest na wakacjach z tatą u wujka i cioci, producentów liry. Jej mama została w Yvetot, pilnuje sklepiku, który jest zawsze otwarty. To ona zwykle czesze jej włosy w dwa ciasne warkoczki i upina je w koronę oplatającą jej głowę spinkami i wstążkami. Ponieważ ani jej tata, ani jej ciocia nie umieją tak upinać tych warkoczy, korzysta z nieobecności mamy i pozwala im powiewać.

JĘDRZEJ GAWROŃSKI I MACIEJ JANKOWSKI

Czarno-białe zdjęcie przedstawia małą dziewczynkę w ciemnym stroju kąpielowym, na kamienistej plaży. W tle znajdują się klify. Dziewczynka siedzi na płaskim kamieniu z wyciągniętymi nogami przed siebie, jej ramiona opierają się o kamień i pochyla głowę oraz uśmiecha się z zamkniętymi oczami. Jej brązowy warkocz opada na przód, a drugi opada na jej plecy. Wydaje się, że dziewczynka próbuje pozować, jak gwiazdy z *Cinemonde* albo jak osoba z reklamy kremu do opalania, robi to, by uciec od swojego niewinnego ciała małej dziewczynki. Jej uda i górna część ramion są jasne i opalenizna zarysowuje kształt sukienki na jej ciele, wskazuje to na wyjątkowy charakter dziecka w trakcie pobytu nad morzem. Plaża jest opustoszała. Na odwrocie napis sierpień 1949 rok Sotteville-sur-Mer. Dziewczynka na zdjęciu ma 9 lat. Jest na wakacjach z tatą u cioci i wujka, którzy są rzemieślnikami wyrabiającymi liny. Mama dziewczynki została w Yvetot, ponieważ prowadzi całodobowy kawiarnio-sklep spożywczy. Mama zaplata zwykle dziewczynce włosy w dwa ciasno związane warkoczki, które przypina do głowy spinkami i wstążką tak, aby wyglądały jak korona. Ani jej tata, ani jej ciocia nie potrafią wiązać jej warkoczy w ten sposób, dzięki temu dziewczynka, korzystając z nieobecności mamy, pozwala swoim włosom unosić się swobodnie.

Przygoda z „Latami”, ale nie z twórczością Annie Ernaux, dobiegła końca.
To już druga odsłona warsztatu tłumacza w ujęciu klasy 3D i drugi rok współpracy
z Uniwersytetem Warszawskim.

Beata Błaszczyk